

Sygn. akt V KK 30/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Buliński

w sprawie **M.K.**

skazanego za przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lutego 2017 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 18 października 2016 r., sygn. akt IV .../16,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt II K .../16,

1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

UZASADNIENIE

M.K. został skazany przez Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. (sygn. akt II K .../16) za to, że w dniu 18 lipca 2015 r. na ulicy N. za sklepem „B.” w K., działając wspólnie i w porozumieniu ze S. N. i A. P., używając przemocy w postaci uderzeń pięścią w twarz oraz kopiąc po całym tułowi, spowodował u Y. K. obrażenia ciała w postaci zasinienia w okolicy oczodołu prawego i zranienia policzka lewego, a następnie dokonał zaboru w celu przywłaszczenia: saszetki z zawartością pieniędzy w kwocie 200 euro, co stanowi równowartość 820 zł, a także 200 zł oraz bilonu w postaci koron czeskich, funta egipskiego i ukraińskich hrywien o nieustalonej wartości, dokumentów w postaci paszportów ukraińskich wewnętrznych i zewnętrznych wydanych na nazwisko Y. K.

i N. K., prawa jazdy wydanego na nazwisko Y. K., karty bankomatowej banku PKO i pomimo, że nie miał prawa wskazanymi powyżej dokumentami wyłącznie rozporządzać, dokonał ich ukrycia w miejscu niedostępnym dla pokrzywdzonych, czym działał na szkodę Y. K. i N.K. - tj. za czyn z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 276 k.k. w zw. z art. 278 § 1 i 5 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.- na podstawie art. 280 § 1 k.k.. w zw. z art. 11 § 3 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obrońca oskarżonego M.K., zarzucając mu :

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę zaskarżonego orzeczenia, który miał wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegający na przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia uznanie oskarżonego M.K. za winnego zarzuconego mu aktem oskarżenia czynu, podczas gdy właściwa ocena materiału dowodowego, dokonana, w świetle wszystkich dowodów, zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że zachodzą uzasadnione wątpliwości, czy oskarżony M.K. powinien zostać uznany za winnego czynu opisanego w części wstępnej zaskarżonego wyroku,

2. naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- naruszenie art. 4 k.p.k. - przez nie uwzględnienie wszystkich okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego M.K., a mianowicie wyjaśnień osk. A. P., który wskazywał, iż zaboru saszetki i ukrycia dokumentów dokonał osk. S. N., a nie M.K.;

- naruszenie art. 5 k.p.k. - przez uznanie oskarżonego M.K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w, sytuacji, gdy wina jego nie została udowodniona, zaś nie dające się usunąć wątpliwości (zabór saszetki, ukrycie dokumentów, obrażenia ciała pokrzywdzonego) Sąd rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego M.K.;

- naruszenia art. 7 k.p.k. - wyrażającego się w zasadzie swobodnej oceny dowodów, iż Sąd powinien kształtować swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad

prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd zaś dopuścił się dowolnej oceny dowodów, dając wiarę tym z dowodów i okoliczności, które pasowały do przyjętej w akcie oskarżenia tezy, iż oskarżony jest winien popełnienia zarzucanego mu czynu, pomijając zaś te okoliczności, które świadczyły na korzyść oskarżonego.

3. rażąco niewspółmierność kary poprzez orzeczenie na podstawie art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. kary w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku w części opisowej poprzez ustalenie, że oskarżony M.K. w dniu 18 lipca 2015 r. w K., używając przemocy w postaci uderzenia pięścią w twarz spowodował u V. K. obrażenie ciała w okolicy oczodołu prawego i zranienia policzka lewego, tj. ustalenie kwalifikacji prawnej czynu z art. 157 § 1 k.k.. oraz wniósł o zmianę orzeczenia o karze poprzez wymierzenie oskarżonemu kary w wymiarze 6 miesięcy z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 2 lat oraz ustanowienie dozoru kuratora na okres próby.

Wyrokiem z dnia 18 października 2016 r. Sąd Okręgowy w G. utrzymał w mocy zaskarżony apelacją wyrok Sądu I instancji.

Wyrok Sądu Odwoławczego zaskarżył obrońca skazanego, zarzucając orzeczeniu rażąco naruszenie prawa karnego procesowego, mające istotny wpływ na jego treść, a polegające na obrazie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie wytkniętych w apelacji przez oskarżonego zarzutów naruszenia art. 4, 5 i 7 k.p.k., przez Sąd I instancji, który popełnił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia uznanie oskarżonego M.K. za winnego zarzucanego mu akcie oskarżenia czynu, podczas gdy właściwa ocena materiału dowodowego, dokonana w świetle wszystkich dowodów, zasad logiki i doświadczenia życiowego prowadziła do wniosku, że zachodzą uzasadnione wątpliwości, czy oskarżony M.K. powinien zostać uznany za winnego czynu opisanego w części wstępnej zaskarżonego wyroku Sądu I instancji.

Podnosząc powyższe, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części – tj. pkt. I – i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w G. wniósł o jej oddalenie z uwagi na oczywistą bezzasadność.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarżący oparł kasację na zarzucie rażącego naruszenia prawa karnego procesowego, polegające na obrazie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Jak zwraca uwagę Sąd Najwyższy: *„W postępowaniu kasacyjnym kontrola poczynionych ustaleń faktycznych może być dokonana jedynie w sposób pośredni, tj. po pierwsze - poprzez rozpoznanie zarzutów kasacji, które wskazywałyby na naruszenie i to w sposób rażący przepisów procesowych obligujących sąd odwoławczy do rozpoznania - w ramach wniesionego środka odwoławczego - zarzutów pod adresem sądu pierwszej instancji, w tym tych, w których kwestionowano prawidłowość dokonanej oceny dowodów, a po drugie - poprzez dokonanie kontroli poprawności dokonanej oceny dowodów, gdy postępowanie dowodowe było prowadzone na etapie postępowania odwoławczego, a zatem, gdy właśnie sąd odwoławczy dokonał po raz pierwszy oceny takich dowodów, a strona wnosząca kasację sformułowała zarzut odnoszący się do tej czynności tego sądu”* (postanowienie SN z dnia 1.06.2016 r., sygn. akt IV K.K. 170/16). W niniejszej sprawie, ponieważ Sąd Odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, może być mowa wyłącznie o pierwszej sytuacji – a więc kontroli poprawności oceny postępowania dowodowego, przeprowadzonego przez sąd *meriti*. Analiza uzasadnienia wyroku sądu apelacyjnego prowadzi do wniosku, że kontrola odwoławcza orzeczenia I instancji została przeprowadzona prawidłowo. Sąd odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji, szczególnie szeroko dowodząc, dlaczego uważa, iż postępowanie dowodowe spełnia kryteria, wskazane w art. 7 k.p.k. W sferze ustaleń faktycznych odwołał się do treści uzasadnienia Sądu I instancji, w pełni aprobuując przyjęte tam wnioski, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, iż *Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym*

powtórzeniem argumentacji tego sądu (postanowienie z dnia 9 grudnia 2016 r. 2016 r., sygn. V K.K. 308/16).

Skoro Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że M.K. popełnił przestępstwo, działając wspólnie i w porozumieniu ze S. N. i A. P. to to, kto zabrał saszetkę z dokumentami z pieniędzmi oraz kto położył saszetkę z dokumentami na wysoko położonym gzymsie nie miało żadnego znaczenia w popełnieniu zarzucanego mu przestępstwa. Zwłaszcza że z trafnych ustaleń Sądu orzekającego wynika, że sprawcy podzielili się łupem oraz wszyscy wiedzieli, gdzie ukryta została saszetka z dokumentami. Wersja zdarzeń forsowana przez M.K., jako nieznajdująca potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym, słusznie została przez Sąd I instancji odrzucona, co trafnie aprobował Sąd odwoławczy.

To wszystko prowadzi do wniosku, że stanowiący podstawę rozpatrywanej skargi kasacyjnej zarzut, choć pozornie odnosi się do naruszenia prawa procesowego, w rzeczywistości atakuje ustalenia faktyczne, co w postępowaniu kasacyjnym prowadzi do uznania takiego zarzutu jako oczywiście bezzasadnego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

kc